

Sygnatura akt VI Ka 824/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **1 października 2019 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący sędzia Piotr Mika

Protokolant Aleksandra Pawłowska

przy udziale Wojciecha Kłapczyńskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej w R.

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2019 r.

sprawy **P. K.** ur. (...) w T.

syna T. i M.

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 18 lipca 2019 r. sygnatura akt II K 455/19

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 100 zł (sto złotych).

Sygn. akt VI Ka 824/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2019 r. w sprawie o sygnaturze II K 455/19 Sąd Rejonowy w Rudzie Śląskiej:

1. uznał oskarżonego P. K. za winnego tego, że w dniu 4 marca 2019 r. około godz. 5:55 na ul. (...) w R., znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy zawartości alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza wynoszącej 0,33 mg, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny, tj. samochód osobowy marki S. (...) o nr rej (...) przez co wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. i za to na mocy art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w liczbie 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 20 złotych;
2. na mocy art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat;
3. na mocy art. 63 § 4 k.k. na poczet środka karnego orzeczonego w pkt. 2 zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 4 marca 2019 r. do dnia 18 lipca 2019 r.;

4. na mocy art. 43a § 2 k.k. orzekał od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w wysokości 5.000 zł;

5. na mocy art. 627 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące opłatę w kwocie 100 zł i wydatki w kwocie 70 zł.

Apelację od wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżając orzeczenie w całości zarzucił mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mający wpływ na jego treść poprzez uznanie, że ujawnione w toku postępowania dowody i ustalone na ich podstawie okoliczności pozwalają przyjąć, że stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień zawinienia oskarżonego jest znaczny, mimo że nie miał on świadomości w chwili czynu, że w dalszym ciągu jest w stanie nietrzeźwości, albowiem od zakończenia spożywania alkoholu do czasu wyjechania samochodem osobowym do pracy celem pilnego zawiezienia dokumentów minęło kilka godzin, a ponadto postawa oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste, a przede wszystkim dotychczasowy sposób życia uzasadniają, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia oskarżonemu kary grzywny oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, w sytuacji gdy w niniejszej sprawie zachodziły przesłanki warunkowego umorzenia postępowania,

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez uchybienie zasadzie swobodnej oceny dowodów i przez niewłaściwe rozważenie sytuacji osobistej oskarżonego oraz jego warunków i właściwości.

W oparciu o tak postawione zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenia postępowania karnego przeciwko oskarżonemu na okres 1 roku próby i orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na 1 roku z zaliczeniem na jego poczet okresu zatrzymania prawa jazdy, względnie uchylenie wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rudzie Śląskiej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy jest bezzasadna.

Przeszkodą dla uwzględnienia przez sąd I instancji wniosku obrońcy o warunkowe umorzenie postępowania przeciwko oskarżonemu było uznanie przez ten sąd, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest znaczny. Okoliczność ta stanowiła zgodnie z art. 66 § 1 k.k. bezwzględną przeszkodę dla zastosowania wobec oskarżonego warunkowego umorzenia postępowania. W takiej sytuacji warunki i właściwości osobiste oskarżonego, jak też jego dotychczasowy sposób życia i uprzednia niekaralność nie miały znaczenia dla oceny możliwości orzeczenia postulowanego środka probacyjnego.

Twierdzenie, że czyn oskarżonego nie cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości obrońca opiera na: stopniu nietrzeźwości, okresie od zakończenia spożywania alkoholu do czasu prowadzenia pojazdu, który wskazywać ma na nieświadomość oskarżonego co do pozostawaniu w stanie nietrzeźwości, jak też niewyrządzenie czynem żadnej szkody i brakiem realnego zagrożenia w ruchu drogowym.

W odniesieniu do stopnia nietrzeźwości wskazać jednak wypada, że w sposób istotny przekraczał on próg 0,25 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Gdy uwzględni się dodatkowo okoliczność, że stwierdzony u oskarżonego w chwili badania poziom 0,33 mg/l obrazuje poziom nietrzeźwości w jakim oskarżony znajdował się po przejechaniu trasy pomiędzy miejscem swojego zamieszkania (S.) a R., skrzyżowaniem ul. (...) z ul. (...) a więc po przejechaniu ok. 28 km, uznać należy, że w chwili rozpoczęcia jazdy przez oskarżonego poziom jego nietrzeźwości musiał być jeszcze większy.

Rzekoma nieświadomość oskarżonego co do faktu znajdowania się w stanie nietrzeźwości stoi w jawnej sprzeczności z jego wyjaśnieniami, skoro utrzymywał w nich, że podjął wcześniej starania, aby znaleźć inną osobę, która w pilnej

potrzebie zawiezie go do pracy. Doświadczenie życiowe i logika wskazują, że tego rodzaju zabiegów oskarżony nie podejmowałby, gdyby rzeczywiście był przekonany o tym, że jest trzeźwy.

Fakt niewyrządzenia szkody, jak też niestworzenia realnego zagrożenia na bezpieczeństwa w ruchu drogowym to okoliczności, które nie stanowią znamion czynu z art. 178a § 1 k.k. i ich niewystąpienie nie może przesądzać o tym, czy stopień społecznej szkodliwości tego rodzaju czynu jest znaczny czy też nie. Zgodzić należy się z sądem I instancji, że o znacznym stopniu społecznej szkodliwości czynu oskarżonego świadczyło to, że poruszał się on głównymi drogami a dodatkowo nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdów kat. B. Wczesną porę zdarzenia trudno uznać w realiach niniejszej sprawy za okoliczność łagodzącą, gdyż pora ta odpowiadała czasowi dojazdu do pracy osób zaczynających pracę od godziny 6.00. Ruch drogowy w R. zważywszy na rodzaje znajdujących się w niej zakładów pracy nie jest wcale mały. Uznaniu czynu oskarżonego za szkodliwy w stopniu mniejszym niż znaczny stoi na przeszkodzie przede wszystkim długość odbytej trasy w stanie nietrzeźwości, która proporcjonalnie wpływa na zwiększenie poziomu abstrakcyjnego zagrożenia stworzonego przez oskarżonego dla innych uczestników ruchu drogowego.

Również stopień zawinienia oskarżonego uznać należało za znaczny. Bez trudu oskarżony mógł przecież uniknąć popełnienia przypisanego czynu poprzez skorzystanie chociażby z taksówki. Oczywistym jest, że koszty dojazdu do pracy byłyby dla oskarżonego względnie duże, niemniej konieczność poniesienia takich kosztów w sytuacji motywacyjnej w jakiej znalazł się oskarżony była równie oczywista. Ryzyko spowodowania wypadku było zbyt wielkie i w żadnym razie nie mogła go uzasadnić chęć zaoszczędzenia na kosztach dojazdu oskarżonego do pracy. Dokonując wyboru pomiędzy ochroną wartości, jakimi są życie i zdrowie innych osób, a korzyścią majątkową, oskarżony w sposób i z przyczyn niedających się zaakceptować wybrał własną korzyść majątkową.

Mając na uwadze powyższe argumenty i nie dostrzegając także innych niż podniesione w apelacji obrońcy uchybień, a podlegających uwzględnieniu z urzędu, zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Wobec nieuwzględnienia apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. obciążono oskarżonego wydatkami postępowania odwoławczego, na które to wydatki złożył się jedynie ryczałt za doręczenie pism i wezwań wynoszący 20 złotych. Zgodnie z art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych oskarżonego obciążono także opłatą za nieuwzględnioną apelację skierowaną przeciwko rozstrzygnięciu o karze. Wysokość tej opłat odpowiada wysokości opłaty za karę orzeczoną przez sąd I instancji, tj. 10% kwoty grzywny.